



Co zrobić z Łakami Nowohuckimi

2010-10-12

Łąki Nowohuckie muszą być chronione, ale trzeba też zapewnić mieszkańcom możliwość korzystania z tego miejsca.

Towarzystwo na Rzecz Ziemi (w porozumieniu z Wydziałem Kształtowania Środowiska krakowskiego magistratu) rozpoczęło projekt, w wyniku którego ma zostać stworzony - wspólnie z mieszkańcami - plan wykorzystania i ochrony Łąg Nowohuckich. Właśnie odbyło się pierwsze robocze spotkanie w tej sprawie, którego celem było m.in. przedyskutowanie sposobu przeprowadzenia konsultacji społecznych wokół tworzonego planu. W spotkaniu uczestniczyli m.in. urzędnicy oraz przedstawiciele organizacji ekologicznych i lokalnych stowarzyszeń.

Łąki Nowohuckie od 2003 r. są chronione jako użytek ekologiczny, ale na tę formę ochrony nakłada się nowa, bowiem cały obszar został włączony do sieci Natura 2000. - Nie mamy jeszcze w Polsce doświadczeń, w jaki sposób gospodarować na obszarach Natura 2000. Priorytetem jest ochrona, ale i użytkowanie zasobów łąk zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju - podkreśliła kierownik projektu Dorota Soida.

Przed nami teraz prace nad planem zadań ochronnych dla Łąg Nowohuckich, w którym znajdą się m.in. informacje, w jakiej kondycji jest obecnie ten użytek ekologiczny, jakie elementy przyrody podlegają ochronie i jakie czyhają na nie zagrożenia. Bardzo ważna jest przy tym - jak podkreślali uczestnicy spotkania - konieczność udziału społeczeństwa już na etapie tworzenia planu ochrony łąk, a nie tylko konsultacji gotowego już dokumentu.

Konsultacje społeczne muszą być połączone z edukacją, gdyż mają na celu m.in. zwiększenie wiedzy na temat programu Natura 2000 i budowanie świadomości dotyczącej ograniczeń w korzystaniu z Łąg Nowohuckich. - Ludzie muszą zrozumieć, że potrzeby potrzebami, ale są też pewne ograniczenia, wynikające z wymogów ochrony - zaznaczyła Dorota Soida. - Konsultacje społeczne są potrzebne. Trzeba pokazać społeczeństwu, że ochrona tego terenu wszystkim się opłaci - dodał dr Kazimierz Walasz z Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego.

Podczas spotkania przedstawiono pomysł, że punktem wyjścia do konsultacji społecznych mogłaby być wystawa materiałów i projektów (a jest ich wiele) dotyczących ochrony walorów i wykorzystania Łąg Nowohuckich. Taka wystawa - połączona m.in. ze spotkaniami z ekspertami - byłaby doskonałym miejscem zbierania uwag mieszkańców i edukowania ich.

Najpierw trzeba jednak opracować dokument, w którym znajdzie się lista ograniczeń, dotyczących korzystania z Łąg Nowohuckich. - W najbliższym czasie rozpoczniemy prace nad tym dokumentem. Będziemy się również starać pozyskać środki na stworzenie formalnego planu zadań ochronnych dla łąk - zapowiada Dorota Soida. (PSZ)